

PIOTR DASZKIEWICZ<sup>1,2</sup> , DARIUSZ IWAN<sup>3</sup> 

## List Józefa Ejsmonda (1862–1937) do Janusza Domaniewskiego (1891–1954) – unikalny dokument historii „ewakuacji” warszawskich zbiorów zoologicznych w 1915 roku

<http://doi.org/10.5281/zenodo.3585037>

<sup>1</sup> Instytut Historii Nauki PAN, Warszawa, ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa, Polska

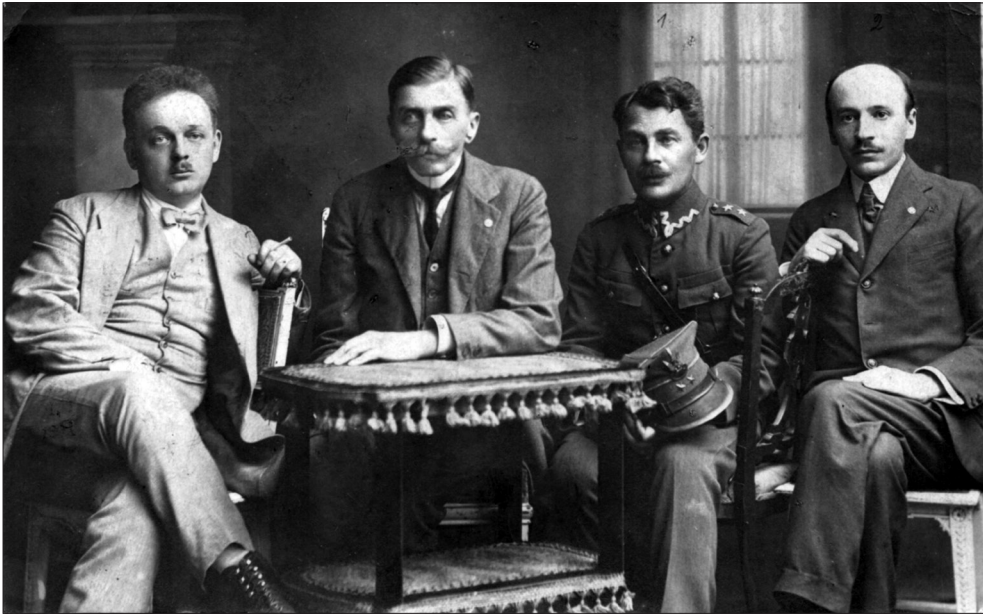
<sup>2</sup> AFB-Muséum National d’Histoire Naturelle, Paris, 57, Rue Cuvier-CP 41, 75231 Paris Cedex 05, Francja, e-mail: piotrdas@mnhn.fr

<sup>3</sup> Muzeum i Instytut Zoologii PAN, ul. Wilcza 64, 00-679 Warszawa, Polska, e-mail: darek@miiz.waw.pl

**Abstract:** Letter from Józef Ejsmond (1862–1937) to Janusz Domaniewski (1891–1954) – a unique document of the history and “evacuation” of Warsaw zoological collections in 1915. The article presents an unknown letter by Józef Ejsmond to Janusz Domaniewski. This is a rare and valuable testimony regarding the evacuation of nature collections from Warsaw in 1915. After returning to Warsaw, Ejsmond searched for things that were lost during a hasty evacuation to Rostov-on-Don.

**Key words:** Warsaw Zoological Cabinet, evacuation of collections, Józef Ejsmond.

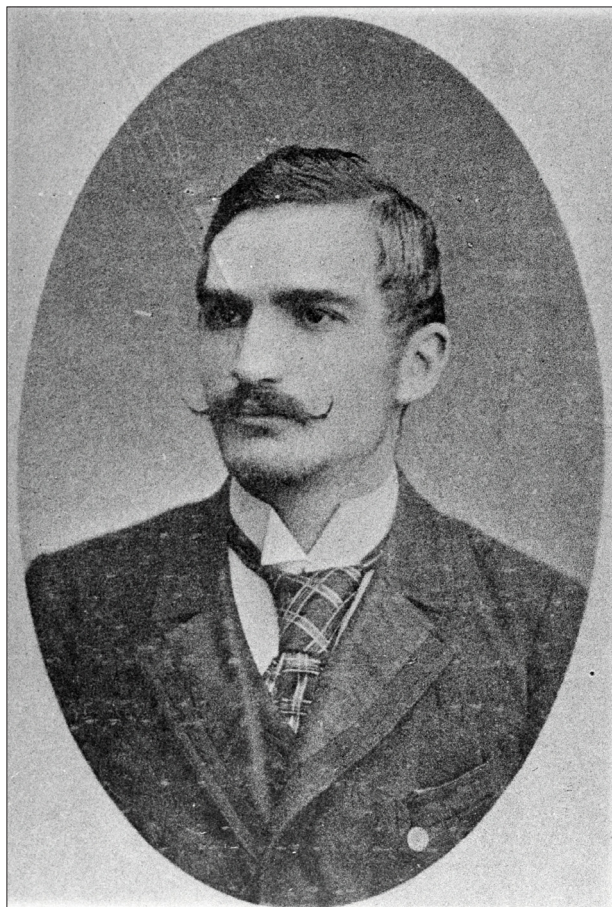
W zbiorach Muzeum i Instytutu Zoologii PAN w Warszawie przechowywane jest bogate archiwum korespondencji Janusza Domaniewskiego (Ryc. 1). List Józefa Ejsmonda ze stycznia 1923 roku (Ryc. 3) jest szczególnie cennym dokumentem dla historii warszawskich instytucji naukowych. Jest to jedno z nielicznych świadectw ewakuacji Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego dokonanej przez Rosjan w 1915 roku. Choć historia tego wydarzenia była przedmiotem badań historycznych i publikacji (BOHUN 2001), to o wywozie zbiorów Gabinetu Zoologicznego nadal wiemy niewiele. Podobnie zresztą, jak nadal stosunkowo niewiele wiadomo o stratach, jakie poniosły polskie zbiory naukowe i kulturalne w okresie I Wojny Światowej. ŁASKARZEWSKA (2014) opublikowała na ten temat artykuł pod znamienym tytułem: *Nasza niepamięć. Losy zbiorów polskich w latach 1914–1920*. Warto przytoczyć wiele analogii, ale i różnic, pomiędzy opisywaną w artykule „ewakuacją” biblioteki uniwersyteckiej, a historią zbiorów zoologicznych. W obu przypadkach ewakuacji dokonano niezwykle pośpiesznie, jednak zdołano wywieźć również książki inwentarzowe. W przypadku zbiorów zoologicznych, wielokrotnie podkreślał ten fakt Benedykt Dybowski (DASZKIEWICZ *et al.* 2018). Zapewne, podobnie jak w przypadku zbiorów bibliotecznych (ŁASKARZEWSKA



Ryc. 1. Janusz Domaniewski (1891–1954), polski ornitolog, kustosz Gabinetu Zoologicznego w latach 1915–1919 i pozostali pracownicy Narodowego Muzeum Przyrodniczego (1919): Jan Sztolcman (1854–1928), Tadeusz Chrostowski (1878–1923), Władysław Poliński (1885–1930) (Archiwum MIZ PAN).

Fig. 1. Janusz Domaniewski (1891–1954), a Polish ornitologist, the curator of the Zoological Cabinet in 1915–1919, and other employees of the National Museum of Natural History (1919): Jan Sztolcman (1854–1928), Tadeusz Chrostowski (1878–1923), Władysław Poliński (1885–1930) (MIZ PAS Archive).

2014), zabrano eksponaty muzealne uznane za najcenniejsze. Brak ksiąg inwentarzowych, które podobnie jak i kolekcja, nigdy nie powróciły do Polski (w przeciwieństwie do znacznej części zbiorów bibliotecznych), uniemożliwia dokładne ustalenie wykazu utraconych eksponatów. Wiadomo, że ofiarą „ewakuacji” padły typy opisowe. BRZEK (2007), nie podając źródeł, informuje, iż z Warszawy wywieziono „około 200 typów opisowych różnych zwierząt, a w tej liczbie 112 typów opisowych ptaków”. Przytoczone przez tego autora dane pochodzą najprawdopodobniej z publikacji SZTOLCMAŃA i DOMANIEWSKIEGO (1927). Jednakże podana przez nich liczba 112 dotyczy jedynie gatunków, dla których odszukali oni okazy i wyznaczyli nowe typy opisowe, a nie całości wywiezionych zbiorów ornitologicznych. Do dzisiaj te niezwykle cenne dla nauki światowej eksponaty uchodzą za zaginione. Benedykt Dybowski wielokrotnie wspominał o utracie wydry morskiej i syreny morskiej Stellera, które przesłał w darze do Warszawy (DASZKIEWICZ *et al* 2018). Pomimo postanowień Traktatu Ryskiego z 1921 roku zbiory zoologiczne nigdy nie wróciły do Polski. Podobno przepadły w trakcie pożaru w Rostowie nad Donem, gdzie ewakuowano Uniwersytet Warszawski. Polska nie uzyskała żadnego zadośćuczynienia za utraconą kolekcję zoologiczną, podczas gdy na mocy traktatu Rosjanie przysłali do Polski w zamian za skonfiskowane po powstaniu listopadowym uniwersyteckie zbiory numizmatyczne tzw. kolekcję ekwiwalentową, w skład której wchodziły monety i medale wybrane ze zbiorów Ermitażu w Petersburgu (HUBERT KOWALSKI, informacja ustna). Historia ewakuacji zbiorów naukowych do Rostowa nie doczekała się, jak dotychczas, żadnego opracowania. Dlatego też list Józefa Ejsmonda do Janusza Domaniewskiego jest bardzo cennym świadectwem.



Ryc. 2. Józef Ejsmond (1862–1937), polski cytolog i embriolog (Archiwum MIZ PAN).

Fig. 2. Józef Ejsmond (1862–1937), a Polish cytologist and embryologist (MIZ PAS Archive).

Józef Ejsmond (Ryc. 2) należał do tych naukowców, którzy opuścili Warszawę w 1915 roku wyjeżdżając z rosyjską administracją do Rostowa nad Donem. W przypadku naukowców ewakuacja była dobrowolna, a tym, którzy nie chcieli zostać w Rostowie gwarantowano nawet pracę na innych uczelniach (BOHUN 2001). J. Ejsmond był uczniem Augusta Wrześniowskiego (1836–1892) i Pawła Mitrofanowa (1857–1920), którego był także wieloletnim asystentem. Uczony ten był autorem pionierskich prac z dziedziny anatomii i fizjologii orzęsków (Ryc. 4), cytologii i embriologii ptaków i płazów, rozwoju ryb spodoustych, podziału komórki i chromosomów. Brał aktywny udział w ewakuacji zbiorów, a w Rostowie nad Donem obronił doktorat i uzyskał habilitację, a następnie tytuł profesora anatomii porównawczej. Ten wybitny naukowiec i zdolny artysta malarz był nie lubiany z racji swojej służalczej wobec Rosjan postawy. W 1905 roku jako pierwszy złamał bojkot carskiego szkolnictwa. List napisał bezpośrednio po powrocie do kraju, w czasie gdy działał w Towarzystwie Naukowym Warszawskim, jeszcze zanim rozpoczął pracę w Instytucie Biologii Doświadczalnej im. Marcelego Nenckiego. Wymienione przez niego tytuły maszynopisów nie ukazały się w druku. Poniżej przytaczamy treść listu *in extenso*.

Warszawa, dnia 8 stycznia 1923  
Adres: ul. Śniadeckich, No 8  
Towarzystwo Naukowe Warszawskie

Szanowny Panie!

Jestem jedną z tych nieszczęśliwych ofiar minionej wojny, które nieopatrznie, wskutek fatalnych koniunktur, w dniu 7 lipca 1915 roku wyjechały, z okazji ewakuacji Uniwersytetu Warszawskiego do Rosji...

Byłem w owej krytycznej chwili kierownikiem Gabinetu Zootomicznego Uniwersytetu, gdzie też wyjeżdżając, pozostawiłem był wiele rzeczy, które stanowiły moją prywatną własność.

Gdy powróciłem z Rosji do Warszawy, co nastąpiło w początkach lutego roku zeszłego, i gdy zdołałem znaleźć tutaj z wielkim trudem coś w rodzaju mieszkania, zająłem się między innymi odszukiwaniem moich rzeczy, pozostawionych w Gabinetcie Zootomicznym. Jednocześnie zaś, na skutek prośby profesora [Jakuba] Szczelkanowcewa, który do czasu ewakuacji Uniwersytetu zajmował katedrę zoologii i zarządzał Gabinetem Zoologicznym, począłem się dowiadywać, jaki los spotkał jego rzeczy prywatne, pozostawione przezeń w pokoju „fotograficznym”, położonym naprzeciwko byłego mieszkania posługacza - Panasa?

Zasięgając informacji u różnych osób, zwróciłem się także, w celu otrzymania niejakich wskazówek, do p. Sztolcmana.

Z moich rzeczy to i owo znalazło się w laboratorium u prof. Janickiego. Zdziwiło mnie to w pewnej mierze, gdyż wyobrażałem sobie, że te rzeczy znajdę po powrocie w Zakładzie Anatomii Porównawczej. Są to przeważnie preparaty mikroskopowe, umieszczone w pudełeczkach i teczkach, tudzież coś nieco z klisz fotograficznych i pudło z kliszami cynkograficznymi...

Nie znalazłem natomiast rzeczy najważniejszej i dla mnie najcenniejszej, a mianowicie odbitek fotogramów w postaci kilkunastu dość dużych, owiniętych w papier i opasanych sznurami paczek. Z tego 4 paczki fotogramów, formatu podwójnych (składanych) tablic, przeznaczone były do wydania mej pracy p.t. „Badania eksperymentalne nad morfogenezą” - (Z pracy tej zdążyłem wydrukować przed wojną zaledwie wstęp; poczem drukowanie przerwałem, a obecnie miałem użyć te tablice do ogłoszenia tejże pracy po polsku...).

Reszta (8-10) paczek tablic przeznaczona była do wydania innej pracy p.t. „Centrosom i mechanizm komórkowy”, przyczem i te tablice przeznaczone były do wydania pracy po polsku...

Otóż tego wszystkiego, z wyjątkiem niewielkiej liczby luźnych, zarzuconych niby śmiecie, odbitek tablic, jakie znalazły się w Laboratorium Zoologicznym, niestety, nie ma!

Martwi mnie to niewymownie, że coś podobnego mogło się wydarzyć - <sup>xi</sup> [odsyłacz do zapisu na dole listu: Prócz tego pozostawiłem w moim laboratorium w szufladach stołów jak też na etażerkach i specjalnej szafie mnóstwo materiałów w spirytusie, książek, broszur i.t.d.....].

Co się zaś tyczy Szczelkancewa to z nich znalazło się tylko biórko na tumbach, umieszczone w gabinecie p. Sztolcmana; a nadto dowiedziałem się odeń, że musi być jeszcze kanapa czy też ottomana, pokryta zieloną materyą i ta ma się znajdować albo u p. Wagnera, albo też u prof. Janickiego - Tyle tylko!

*O losie innych rzeczy, których spis dał mi prof Szczelkanowcew, a mianowicie:*

*2 fotele, łóżko, komplet naczyń stołowych, samowar, kredens mahoniowy, stół jadalny, wreszcie maszynka spirytusowa do gotowania kawy, nie mogłem dowiedzieć się czegośkolwiek określonego. Żadnych, chociażby przybliżonych informacji nie mógł mi dać nawet ś.p. R. Holewiński, były zarządzający gmachami Uniwersytetu.*

*Pan Sztolcman mówił mi, że dokładnych informacji do poszukiwań moich tablic fotogramów, jakoteż wymienionych rzeczy prof. Szczelkanowcewa mógłby udzielić mi jedynie Szanowny Pan.*

*Niestety, wówczas, gdy zająłem się był tą sprawą (było to w lipcu r. zeszłego), Szanownego Pana nie było w Warszawie. Później zaś dowiedziałem się o jego wyjeździe do Zakopanego, dokąd też ośmielam się wysłać list niniejszy, podług udzielonego mi adresu, prosząc o miarodajne wskazówki.*

*Będę niewymownie wdzięczny za łaskawą odpowiedź z informacjami, które posłużą mi do odszukania rzeczy, o jakich mowa, i pozbycia się udręki, jakiej doznaję po powrocie do kraju \* [odsylacz do zapisu na marginesie strony: Przepraszając najmocniej za mą śmiałość i kłopot jaki wyrządzam szanownemu Panu niniejszą korespondencją, załączam przy sposobności wyrazy wysokiego szacunku. Józef Eismond]*

## **Przypisy**

*Janusz Domaniewski (1981–1954), ornitolog, myśliwy, pisarz, kustosz Gabinetu Zoologicznego w okresie po ewakuacji uniwersytetu w 1915 roku do powołania Narodowego Muzeum Przyrodniczego w 1919 roku, w połowie 1920 roku przestał być pracownikiem Muzeum.*

*Konstanty Janicki (1876–1932), parazytolog, cytolog, w 1919 roku został powołany na stanowisko profesora zoologii morfologicznej i systematycznej Uniwersytetu Warszawskiego.*

*Paweł Mitrofanow (1857–1920), wybitny histolog i embriolog, od 1886 roku pracował naukowo na Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim, w latach 1889–1915 profesor Katedry Anatomii Porównawczej, Embriologii i Histologii i opiekun Gabinetu Zootomicznego.*

*Jakub Szczelkanowcew (zm. 1930), zoolog, w latach 1906–1915 obejmował stanowisko profesora Katedry Zoologii Carskiego Uniwersytetu Warszawskiego jednocześnie sprawującego opiekę nad Gabinetem Zoologicznym.*

*Jan Sztolcman (1854–1928), ornitolog, podróżnik, myśliwy, dyrektor Muzeum Branickich, wicedyrektor Narodowego Muzeum Przyrodniczego i Państwowego Muzeum Zoologicznego w Warszawie, „przyrodnik, który uratował żubra”.*

*Antoni Wagner (1860–1928), malakolog, lekarz, od roku 1920 w armii polskiej w randze podpułkownika, w latach 1921–1928 dyrektor Państwowego Muzeum Przyrodniczego w Warszawie.*

*August Wrześniowski (1836–1892), zoolog, specjalista systematyki pierwotniaków i skorupiaków obunogich, ostatecznie rozstrzygnął problem odrębności gatunkowej tura i żubra, współpracownik Dybowskiego, w latach 1869–1889 profesor Katedry Zoologii Szkoły Głównej, a następnie Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego.*

Warszawa, dnia 2 Styżnia  
1923r.

Adres: Ul. Śniadeckich, nr 8

Towarzystwo Naukowe Warszawskie

Szanowny Panie!

Jestem jedną z tych nielicznych ofiar  
mimo wojny, które nieopatrznie, wskutek  
fatalnych koniunktur, w dniu 7 Lipca 1915 roku  
wyjechały, z okazji ewakuacji Uniwersytetu War-  
szawskiego, do Rosji...

Byłem w owej krytycznej chwili kierowni-  
kiem Gabinetu Łoatomierznego Uniwersytetu, gdzie  
też, wyjeżdżając, porostawiałem być wiele  
rzeczy, które stanowiły moją prywatną wła-  
sność.

Gdy powróciłem z Rosji do Warszawy,  
co nastąpiło w początkach Lutego roku zeszle-  
go, i gdy wstąpiłem znależć tutaj z wielkim  
trudem coś w rodzaju mieszkania, zajęłem  
się między innymi odzyskaniem moich rzeczy,  
porostawionych w Gabinetcie Łoatomierznym.  
Ledwo udało mi się, na skutek prośby profesora  
Szczepkankowicza, który do czasu ewakuacji

J.

Uniwersytetu zajmował katedrę zoologii  
i kierował Kabinetem Zoologicznym,  
poza tem się dowiadując, jaki los spotkał  
jego rzeczy prywatne, porostawione przez  
w pokoju "fotograficznym", w którym  
najprawdopodobniej byłego mieszkańca portugalskiego  
- Panasa?

Łatwiej jest uzyskać informacje u różnych osób,  
zwłaszcza u takich, w celu utrzymania mija-  
jących wskazówek, do p. Sztolmana -

Z moich rzeczy to i owo znalazło się  
w laboratorium u prof. Janickiego. Wi-  
miesz mi to w pewnej mierze, gdyż wyobra-  
żam sobie że te rzeczy znalazły się po powro-  
cie w Zakładzie Anatomii porównawczej.  
Są to przeważnie preparaty mikroskopowe,  
umieszczone w pudełeczkach i tekturkach,  
tudzież coś nieco z kłosek fotograficznych, i  
podobnie z kłozami cyklograficznymi....

Nie znalazłem natomiast rzeczy naj-  
ważniejszej i dla mnie najcenniejszej, a  
mianowicie, adytek fotograficznych w  
postaci kilkunastu dość dużych, owinię-  
tych w papier i opasanych sznurkami  
pałek. Z tego 4 palki fotograficznych,

formata podwójnych (składanych) tablic,  
przeznaczone były do wydania w pracy  
p.t. „Badania eksperymentalne nad neuro-  
genezą” - (z pracy tej wydajnym wydrukiem  
przed wojną, zaledwie wstęp; poczem drukowanie  
przeszłam, a obecnie miastem wnieść te tablice  
do ogłoszenia tejże pracy po polsku...)

Reszta (8-10 parów tablic) przeznaczona,  
była do wydania w innej pracy p.t. „Centros-  
som i mechanizm komórki”, przyczem  
i te tablice przeznaczone były do wydania pracy  
po polsku... -

Otoż tego wszystkiego (z wyjątkiem nie-  
wielkiej liczby luźnych, zarzuconych mi by  
śmierci, adetek tablic, jeżeli należałyby do  
laboratorium Zoologiem, niestety, nie ma!

Martwi mnie to niewątpliwie, że coś  
podobnego mogło się wydarzyć -

Co się zaś tyczy rzury prof. Sekretkanow-  
cowa, to z moich znalactw się tylko biórka  
na tumbach, umieszczone w gabinecie p.

Setolemana; a nadto dowiedzieliśmy się adu,  
że musi być jeszcze kanapa czy też otto-  
mana, pokryta zieloną materją, i to

x Proszę tego porównać z mojem laboratorium  
w sufladach, stołach, jak też na otwierkach i wysypkach  
niepomiernie materjów w spirytusie, natat, książek, bro-  
szur i t. d. ....



ma tyś znajdomieć albo u p. Wagnera, albo  
tu u prof. Janickiego - Tyle tylko!

O łonie innych rzeczy, których spis dał mi  
prof. Brzeźkałowicz, a mianowicie:  
2 fotele, tożko, komplet naczyń stołowych,  
Samowar, kredens, anahoniowy, stół  
jadalny, wreszcie - maszynka spirytowa-  
na do gotowania kawy, nie mogłem do-  
wiedzieć tyś czegośkolwiek o krótkimgo -  
Ładny, chociażby przybliżony, w i n i -  
macji mi mógł mi dać nawet ś.p. R.  
Stolewinski, były Ładnyjszy gmacha-  
mi tui nerytatu.

Pan Stoleman mówił mi, że dokład-  
nych informacji do poszukania moich  
tablic fotograficznych, jakaterz wymienionych  
rzeczy prof. Brzeźkałowicza mógł by udzie-  
lić mi jedynie Skarowny Pan.

Niechty, wómers, gdy byjstem tyś był tyś  
sprowa (było to w lipcu r. zeszłego), Se o-  
wonego Pana nie było w Warszawie. Pół-  
niej zaś dowiedziałem tyś o Jego wyjeździe  
do Zakopanego, dokąd tyś ośmielał tyś  
wysłać list niżejty, podług udzielenego  
mi adresu, prosiąc o miądajne wskazów-  
ki.

Być niewątpliwie wdzierny za Taskę adpo-  
wiedź z informacjami, które postawia, mi  
do adzwania rzeczy, o jakich, mowa, i porby-  
cia tyś udęki, jakiej corażę po powrocie do  
kraju. X

X  
Styma tyś się ani moim tyś. Za miś tui oświ i kłopot jak i wyprętan  
Styma tyś się ani moim tyś. Za miś tui oświ i kłopot jak i wyprętan  
Styma tyś się ani moim tyś. Za miś tui oświ i kłopot jak i wyprętan  
Styma tyś się ani moim tyś. Za miś tui oświ i kłopot jak i wyprętan  
Styma tyś się ani moim tyś. Za miś tui oświ i kłopot jak i wyprętan  
Styma tyś się ani moim tyś. Za miś tui oświ i kłopot jak i wyprętan  
Styma tyś się ani moim tyś. Za miś tui oświ i kłopot jak i wyprętan  
Styma tyś się ani moim tyś. Za miś tui oświ i kłopot jak i wyprętan  
Styma tyś się ani moim tyś. Za miś tui oświ i kłopot jak i wyprętan  
Styma tyś się ani moim tyś. Za miś tui oświ i kłopot jak i wyprętan

P. A. N.  
ARCHIWUM

Ryc. 3. List Józefa Ejsmonda do Janusz Doaniewskiego (8 stycznia 1923) (Archiwum MIZ PAN).

Fig. 3. The letter of Józef Ejsmond to Janusz Domaniewski (January 8, 1923) (MIZ PAS Archive).

28.

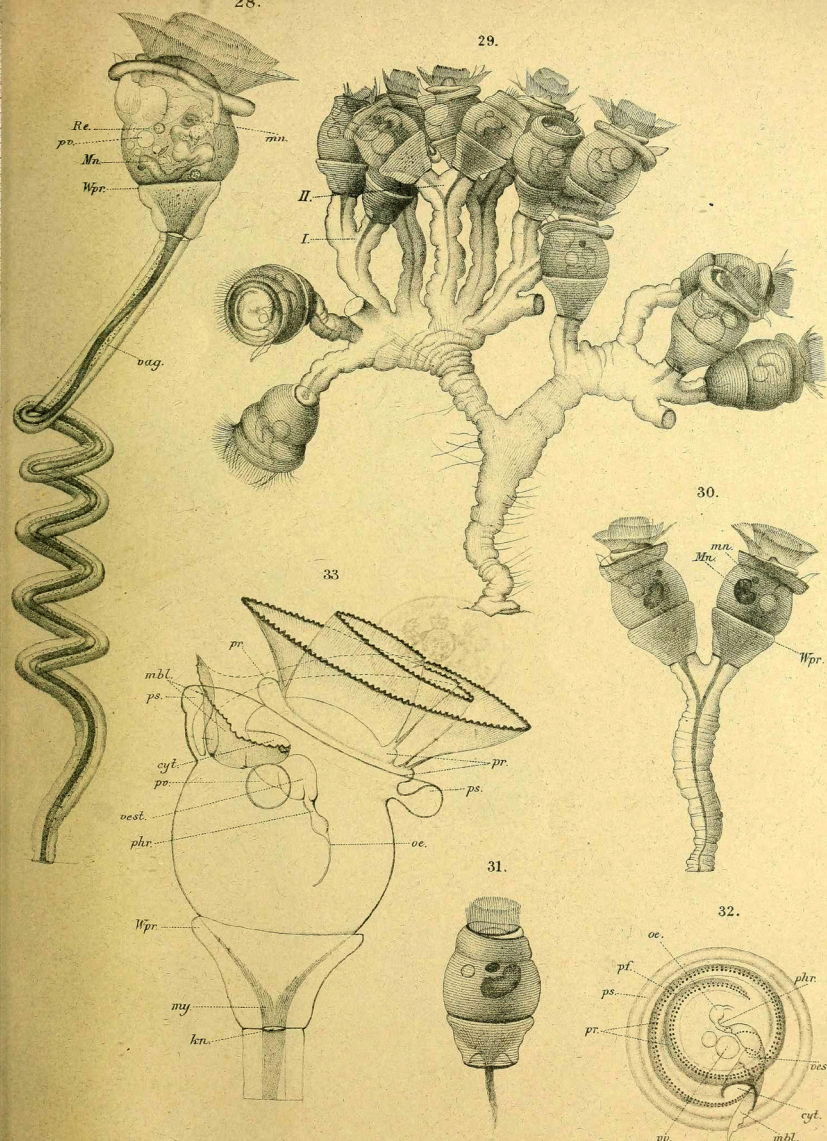
29.

30.

33.

31.

32.



Eys. z nat. J. Ejsmond

Lit. W. Glowaczewski w Warszawie.

Ryc. 4. Tablica z publikacji Józefa Ejsmonda: „Studia nad pierwotnikami okolic Warszawy”, Pamiętnik Fizyograficzny, Dział III Botanika i Zoologia, 1895, Tom XIII, s. 97–227.

Fig. 4. The table from the paper by Józef Ejsmond: „Studia nad pierwotnikami okolic Warszawy”, Pamiętnik Fizyograficzny, Dział III Botanika i Zoologia, 1895, Volume XIII, p. 97–227.

## PODZIĘKOWANIA

Autorzy pragną podziękować Panu Profesorowi Hubertowi Kowalskiemu z Muzeum Uniwersytetu Warszawskiego oraz Pani Majce Głównce z archiwum Muzeum i Instytutu Zoologii PAN w Warszawie za cenną pomoc w poszukiwaniu materiałów.

## PIŚMIENNICTWO

- BOHUN T. 2001. Ewakuacja Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego do Rostowa nad Donem w 1915 roku. *Kwartalnik Historii Nauki i Techniki* 42: 323–337.
- BRZEK G. 2007. Historia zoologii w Polsce: do drugiej wojny światowej. Polska Akademia Umiejętności, Kraków, 485 pp.
- DASZKIEWICZ P., IWAN D., KOWALSKI H., MIERZWA-SZYMKOWIAK D., RAŚ M. 2018. Korespondencja Benedykta Dybowskiego do Janusza Domaniewskiego w latach 1917–1918. *Memorabilia Zoologica* NS 4. Muzeum i Instytut Zoologii PAN, Warszawa, 233 pp.
- ŁASKARZEWSKA H. 2014. Nasza niepamięć. Losy zbiorów polskich w latach 1914–1920. *Roczniki Biblioteczne* 58: 51–86.
- SZTOLCMAN J., DOMANIEWSKI J. 1927. Typy opisowe ptaków w Polskim Państwowym Muzeum Przyrodniczym. *Prace Zoologiczne Polskiego Państwowego Muzeum Przyrodniczego* 6(2): 95–194.

*Accepted: 1 December 2019; published : 19 December 2019*

*Licensed under a Creative Commons Attribution License <http://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>*